

Patrycja Nowicka, Niejeden raz

Niejeden raz spóźniony
Tak samo znów widzisz to, co znajome
Niejedna twarz umyka
Spójrz w oczy, patrz, nie zamykaj!

Tutaj droga jest prosta
A w niej zakręt tworzysz znów ty
Nie zatrzymuj swych myśli
I stań by je wczytać i być
Dzień, co przemija ty chwyć
Zapamiętaj ten czas
Mała rzecz, wielki gest
Każdy błysk pamiętany, co dnia

Niejeden raz tłumiony
Milczący tak jego głos nieznajomy
Nie widząc strat oddychasz
Unosi wiatr wachlarz słów

Okrywa deszcz, pragnień smak
Otacza kształt ludzkich ciał

Na kartce spis natchnienia
Poznawaj to, co twój strach
Nieraz zmieniał
Otwieraj drzwi otwieraj nowy świat
Znów ktoś nadchodzi